

**Anne Bernet, *Święty Ambroży i jego czasy* (tytuł oryginału: *Saint Ambroise*), tłum. z fr. Piotr Tylus, Instytut Dziedzictwa Euro-pejskiego Andegavenum, [Kraków] 2022, 384 strony (ISBN 978-83-961044-7-2)**

W ubiegłym roku do polskiego czytelnika zainteresowanego starożytnością chrześcijańską trafiła książka, przetłumaczona z języka francuskiego na język polski, przedstawiająca życie i działalność jednego z największych autorów chrześcijańskich IV wieku, a mianowicie św. Ambrożego, biskupa Mediolanu, któremu przyznano tytuł Wielkiego Doktora Kościoła Zachodniego, stawiając go w jednym rzędzie ze św. Hieronimem, św. Augustynem i św. Grzegorzem Wielkim.

Anne Bernet - autorka tego opracowania, napisała już kilkadziesiąt książek, z których kilka tytułów zostało przetłumaczonych na język polski: *Papież Grzegorz Wielki*, *Monika. Matka św. Augustyna*, czy w ostatnim czasie *Chrześcijaństwo w Cesarstwie Rzymskim*. Pani Bernet nie jest z wykształcenia ani historykiem, ani znaną piśmienniczką łacińską, ani tym bardziej patrologiem czy teologiem, o czym sama informuje we wprowadzeniu. Natomiast po przeczytaniu niniejszego dzieła można z pewnością stwierdzić, że jest doskonale zaznajomiona z historią czasów, które opisuje i ze zrozumieniem przestudiowała dzieła autorów tamtego okresu.

Na strukturę książki składa się czternaście rozdziałów, które są poprzedzone krótkim wprowadzeniem i zakończone równie krótkim epilogiem. Cel te-

goż opracowania to naszkicowanie takiego portretu Ambrożego, by ukazać jego postać „jako mężczyznę z krwi i kości, posiadającego właściwy sobie urok” (s. 6). Poszczególne rozdziały podejmują wydarzenia istotne dla życia głównego Bohatera książki. Opis utrzymany jest zasadniczo w konwencji chronologicznej. Autorka rozpoczyna od ukazania arystokratycznego starego rodu rzymskiego Aureliuszów, do którego należy Ambroży. Najpierw pisze o Soterze, młodej dziewczynie z tego rodu, która poniosła śmierć męczeńską za czasów cesarza Dioklecjana w Rzymie przy Via Appia 10 lutego 304 roku (rozdz. I). Następnie przechodzi do rodziny Ambrożego, a zwłaszcza jego ojca Aureliusza Ambrozjusza, który ożenił się z zamężną patrycjuszką rzymską. To ona wydała mu na świat trójkę dzieci: Marcelinę, Satyrusa i Ambrożego. Ten ostatni urodził się w Trewirze, gdzie stacjonował jego ojciec jako prefekt Galii, Bretanii i Hiszpanii. Po śmierci Aureliusza Ambrozjusza jego żona z trójką małych dzieci przenosi się do Rzymu (rozdz. II). W Wiecznym Mieście dzieci dorastają, oddają się dziecięcym zabawom, ale też wiele czasu poświęcają nauce, aby zdobyć gruntowne klasyczne wykształcenie. Tu Marcelina przyjmuje z rąk samego papieża Liberiusza wieniec dziewic, poświęcając się całkowicie Chrystusowi. Satyrus i Ambroży natomiast ugruntowani już w zdobytych naukach rozpoczynają karierę urzędniczą. Najpierw w Sirmium jako adwokaci. Prefekt Probus dostrzega wówczas w Ambrożym kogoś wyjątkowego z wielkim potencjałem (rozdz. III). Ambroży zostaje mianowany namiestnikiem prowincji Ligurii-Emilii z siedzibą w Mediolanie, a jego brat innej prowincji w Italii. Pełni wiele funkcji: m.in. administracyjną, sądowniczą, wojskową. W czasie jego urzędowania rozgrywają się spory na płaszczyźnie religijnej między katolikami i arianami. Ambroży przystępuje w tym czasie do grupy katechumenów (rozdz. IV). Po śmierci biskupa ariańskiego Auksencjusza następuje wakaty na stolicy biskupiej. Trwają przepychanki, paraliz wyborczy. W zamieszaniu pośród tłumu ponoć jakieś dziecko wykrzyknęło jego imię jako kandydata na to stanowisko. Żart ten potraktowano poważnie. Pomimo sprzeciwu Ambrożego, różnych forteli z jego strony zostaje zaakceptowany jako kandydat (rozdz. V). Następuje szybka kariera kościelna: od chrztu katechumena (24 listopada 374) do jego sakry biskupiej (7 grudnia 374). Ambroży religijnie nie zaczynał od zera, bo był wychowywany w rodzinie chrześcijańskiej. Sam czytał Pismo Święte i komentarze do niego, także, a może zwłaszcza w języku greckim, który dobrze znał. W formację teologiczną wprowadzał go poczciwy i święty kapłan Symplicjan. Biskup Mediolanu zaczyna działać i stawiać wymagania (rozdz. VI).

Autorka opisuje dalej działalność publiczną Satyrusa, brata Ambrożego, aż do jego śmierci, po której biskup Mediolanu wygłasza mowę żałobną (rozdz. VII). Biskup ma za zadanie strzec prawd wiary i do niej swoich wiernych prowadzić. Stąd wpisuje się w obronę wiary ortodoksyjnej (Credo nicejskiego) poprzez walkę z arianami i to nie tylko w Mediolanie, ale i w innych miejscach np. w Sirmium, gdzie ustanawia biskupem nicejczyka Anemiusza. Przy tej okazji powstają dzieła *O tajemnicy wcielenia Pańskiego* i *O Duchu Świętym*. Te reli-

gijne „rozgrywki” wiążą się z konkretnymi sytuacjami politycznymi, które szeroko przedstawia autorka omawianego dzieła. W kolejnych rozdziałach opisuje relacje biskupa Ambrożego z cesarzami lub uzurpatorami władzy cesarskiej, m.in. z Walentynianem I, jego najstarszym synem Gracjanem z pierwszego małżeństwa cesarza. Przez wiele kart tej biografii przewija się opis batalii cesarskiej Justyny, drugiej żony Walentyniana, która przy pomocy swego nieletniego syna Walentyniana II próbuje za wszelką cenę zdyskredytować autorytet biskupa, faworyzować arińczyków czy pogan, aby postawić na swoim. Gotowa jest nawet pozbyć się katolickiego biskupa Mediolanu (rozd. VIII). Natomiast Ambroży walczy i na wszelkie sposoby stara się wyeliminować z życia publicznego wszystko to, co wiąże się z pogaństwem. Na przykład zabiega o niefinansowanie kultu i funkcji pogańskich czy usunięcie ołtarza i posągu Wiktorii z budynku Senatu. Nie jest to batalia łatwa, ale okazuje się być skuteczna (rozd. IX). Oprócz arianizmu pojawia się kolejne zagrożenie dla ortodoksji, a mianowicie pryscylianizm, którego pomysłodawcą i propagatorem jest Hiszpan Pryscylian wyświęcony na biskupa przez swoich episkopalnych zwolenników. Z czasem duchowny ten zostaje aresztowany, torturowany, osądzony i skazany na śmierć. Ambroży nie jest zadowolony z postępowania swoich współbraci w biskupstwie, którzy do takiego finału doprowadzili (rozd. X).

Przy okazji opisu relacji Ambrożego i Augustyna, który podziwiał mistrza w swoich słynnych *Wyznaniach*, pojawia się interesująca wzmianka na temat obrony bazylik mediolańskich przed zajęciem ich przez arian. W tym czasie w nietypowych okolicznościach powstają hymny Ambrożego. Dochodzi do tego sprawa relikwii męczenników mediolańskich: ich odkrycie i translacja do Mediolanu. Augustyn tymczasem przygotowuje się do chrztu pod opieką kapłana Symplicjana i w wigilię paschalną 374 roku wraz ze swoim synem Adeodatem przyjmuje chrzest z rąk Ambrożego (rozd. XI).

Autorka wielokrotnie wplata w swoje opracowanie krótsze lub dłuższe cytaty dzieł św. Ambrożego, np. *O obowiązkach duchownych*, *O pokucie*, *O wierze*, *O Nabocie* i fragmenty jego listów. Podaje także syntetyczną treść niektórych jego pism, np. *O rajy* czy *O dziewicach*. Posługuje się również *Żywotem św. Ambrożego* napisanym przez jego sekretarza Paulina. Jeden z rozdziałów poświęca właśnie działalności pisarskiej Ambrożego (rozd. XII: *Ambroży za pulpitem pisarskim*). Tu już wspomina o głównych, ważniejszych dziełach biskupa Mediolanu. Należą do nich: *Komentarz do Psalmów*, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, *O obowiązkach duchownych* i *O pokucie*. Trzy ostatnie omawia i komentuje, cytując odpowiednie ich fragmenty.

W kolejnym rozdziale XIII przedstawia relacje z cesarzem Teodozjuszem i jego zmagania z uzurpatorem władzy Maksymem. Po wyeliminowaniu go Teodozjusz zostaje jedynym władcą cesarstwa. Jako katolik wydaje dekry przeciw arianom i pogaństwu. W dalszej części następuje opis wydarzeń na Wschodzie cesarstwa. Jest wzmianka o spaleniu synagogi w Callinicum z racji sporów chre-

ścijańsko-żydowskich, zamieszkach w Tesalonice i rzezi niewinnych ludzi w tym mieście w ramach odwetu ze strony imperatora. W Mediolanie zaś po tym niechlubnym cesarskim epizodzie, skruszony Teodozjusz publicznie klęka przed biskupem prosząc o przebaczenie grzechu i ponowne przyjęcie na łono Kościoła.

W ostatnim, XIV rozdziale zatytułowanym *Ambroży sumieniem cesarstwa*, Autorka podejmuje wydarzenia z ostatnich lat życia biskupa i tego, co dzieje się w cesarstwie. Pisze o tajemniczej śmierci młodego Walentyniana II w Lyonie, uzurpacjach cesarskich duetu Arbogast i Flawian Eugeniusz, ich podbojach Galii i północnej Italii, powrocie Teodozjusza do Europy i pokonaniu uzurpatorów, podziale cesarstwa między dwóch synów Honoriusza i Arkadiusza, wreszcie o śmierci Teodozjusza w ramionach Ambrożego. Życie biskupa także dobiega już kresu. Wyjazdy do Vercelli i Pawii osłabiają organizm Ambrożego, który leżąc w łóżku oddaje ducha 4 kwietnia 397 roku. Przed śmiercią wskazuje na swojego następcę podstarzałego kapłana Symplicjana. Z odejściem Ambrożego kończy się pewna epoka. Za chwilę upadnie cesarstwo, które tak kochał i któremu służył. Przez wiele stuleci w Mediolanie nie będzie już biskupa tak zatroskanego o Kościół.

Trzeba przyznać, że przedstawiony „żywot” biskupa Mediolanu przez Anne Bernet nie jest jednak zwykłą biografią podającą suche informacje z życia i działalności Ambrożego oraz opisem rzeczywistości, w której przyszło mu żyć i spełniać poszczególne funkcje i zadania. Autorka tak opisuje zdarzenia z życia świętego, że czytelnik miejscami ma wrażenie jakby czytał jakąś powieść, nawet z wątkami sensacyjnymi, która go wciąga w sam środek historii, gdy opisuje stany emocjonalne bohaterów, zaistniałe sytuacje interpretowane przez wiernych, świadków takich wydarzeń jak cuda biskupa Mediolanu. Ileż literackiego wdzięku kryją w sobie opisy pewnych legend, np. o roju pszczoł, które osiadły na ustach niemowlęcia Ambrożego (rozd. II), czy okrzyk dziecka podczas jego wyboru na biskupa Mediolanu: *Ambroży na biskupa* (rozd. V).

Książka nie zawiera wielkiej ilości przypisów. Gdy się pojawiają, zwykle odnoszą się do cytowanych dzieł. Część przypisów pochodzi od tłumacza woluminu, które służą wyjaśnieniu i lepszemu zrozumieniu podawanych informacji czy pojęć oraz odsyłają polskiego czytelnika do krajowych tłumaczeń tekstów Ambrożego i innych autorów. To opracowanie przedstawia nie tylko poglądy polityczne i teologiczne Ambrożego, ale pokazuje jego wielkość jako człowieka, patriotę, zatroskanego o cesarstwo, z którym się utożsamia. W omawianym dziele Ambroży jawi się jako wierny katolik, broniący do końca zasad wyznawanej wiary i przekazujący ją powierzonym mu wiernym. Nie bez racji można więc stwierdzić, że Anne Bernet solidnie zrealizowała założony cel swej publikacji.

Krzysztof Ościłowski *OSPPE*